

Stabilizacja złota, wzrosty platynowców

Maj był miesiącem uspokojenia i stabilizacji cen złota oraz srebra. Natomiast w przypadku platyny i palladu mieliśmy do czynienia z umiarkowanymi wzrostami. Ceny palladu systematycznie rosną od końca stycznia i znajdują się jedynie 2,4 proc. poniżej 10-letniego maksimum osiągniętego w sierpniu 2011 roku.

Bartłomiej Knichnicki

Ceny złota do 23 maja zmieniły się zaledwie o 0,1 proc. z 1291 USD do 1293 USD za uncję. I przez większość czasu nieznacznie tylko wahają się wokół poziomu około 1290 USD za uncję. Bardzo wyraźnie widoczna jest zmniejszona zmienność. Kanał wahań mierzony jako różnica pomiędzy maksymalnym a minimalnym kursem wynosił w maju zaledwie 41 USD. W ujęciu procentowym daje to wahania w zakresie +/- 1,6 proc. Tak spokojnego miesiąca

nie mieliśmy od marca 2013 r., po którym to nastąpiła bardzo gwałtowna, kilkunastoprocentowa przecena w przeciągu pierwszej połowy kwietnia. Wcześniej taki okres stabilizacji nastąpił aż w sierpniu 2009 roku, kiedy ceny złota odpoczywały przed kolejnymi gwałtownymi wzrostami (w ciągu 3 kolejnych miesięcy wzrosły one o ponad 23 proc.).

■ Cisza przed burzą

Należy zatem stwierdzić, że mamy teraz pewien okres uspokojenia oraz wyczekiwania, po którym należy spodziewać się gwałtownego ruchu cen. Otwartym pozostaje pytanie w którym kierunku będą one zmierzać. Jednakże przy tak pozytywnych sygnałach płynących z gospodarek światowych, osobiście skłaniałbym się ku perspektywie spadku cen i to poniżej rocznych minimów na poziomie 1180 USD za uncję. W ten sposób złoto będzie miało szansę zejść poniżej cen sprzed ponad 4 lat, co może być już bardzo niewygodnym poziomem cenowym dla kopalni wydobywających złoto. Według Bank of America Merrill Lynch całkowite koszty kopalni wydobywających złoto, uwzględniające koszty podtrzymywania poziomu wydobycia, znajdują się średnio na poziomie około 1100 USD za uncję. Zatem taka sytuacja mogłaby się przyczynić do ograniczenia wydobycia przez mniej rentowne kopalnie i być pierwszym etapem odwracania się cyklu koniunkturalnego na złocie poprzez zmniejszenie podaży.

Jeśli chodzi o polskich inwestorów, to ze względu na nieznaczne osłabienie złotego o 0,6 proc., stopa zwrotu

”

Jak widać luzowanie polityki pieniężnej przyniosło pewne pozytywne efekty. Natomiast pytaniem otwartym pozostaje na jak długo i kiedy spowoduje to kolejny kryzys, który może być jeszcze bardziej dotkliwy niż poprzedni.

z inwestycji w żółty metal była nieznacznie większa. Ceny złota w maju liczone w złotych wzrosły o 0,7 proc. z 3909 zł do 3937 zł za uncję.

Ceny srebra po gwałtownych przecenach w marcu i kwietniu złapały chwilę oddechu i nieznacznie wzrosły, o 1,3 proc. w dolarach i 1,9 proc. w złotych. Ceny platynowców zanotowały w maju największe wzrosty. W przypadku platyny było to 3,4 proc. w dolarach i 4,0 proc. w złotych, natomiast w przypadku palladu 2,6 proc. w dolarach i 3,2 proc. w złotych. W dużej mierze było to spowodowane sytuacją u dwóch największych wydobywców tych metali, czyli RPA i Rosji. W przypadku palladu te dwa kraje pokrywają aż 80 proc. podaży. W RPA od końca stycznia trwają strajki w trzech spółkach posiadających tam kopalnie. W efekcie znacznie obniżyło się wydobycie w tym kraju. Natomiast jeśli chodzi o Rosję, to wciąż napięta sytuacja na Ukrainie i zakres potencjalnych sankcji nałożonych na Rosję powodują zwiększone ryzyko zakupu platynowców od tego kraju.

■ Wzrosty, wzrosty

Na polskiej giełdzie w końcu pojawiły się wzrosty. Wciąż jeszcze nieznaczne, albowiem WIG30 wzrósł o 1,6 proc., natomiast indeks WIG o 1,0 proc., natomiast tempo wzrostu od połowy maja daje nadzieję na powrót dobrej koniunktury na polskim rynku. W Stanach Zjednoczonych cały czas kontynuowane są dobre nastroje. Indeks Dow Jones zyskał 0,2 proc., S&P500 0,9 proc., a Nasdaq 1,7 proc. Kolejny miesiąc pierwsze dwa indeksy przebiły swoje historyczne maksima. Sytuacja pobijania kolejnych rekordów przez giełdy amerykańskie trwa już od marca 2013 r. Jak widać luzowanie polityki pieniężnej przyniosło pewne pozytywne efekty. Natomiast pytaniem otwartym pozostaje na jak długo i kiedy spowoduje to kolejny kryzys, który może być jeszcze bardziej dotkliwy niż poprzedni.

W maju nie ukazały się żadne istotne nowe prognozy cen złota, natomiast pojawiła się publikacja Światowej Rady Złota za I kwartał 2014 roku. Popyt na złoto wyniósł 1075 ton w porównaniu do 1077 ton rok wcześniej. Wzrost zanotowała sprzedaż biżuterii – o niecałe 3 proc., natomiast popyt na złoto inwestycyjne nieznacznie spadł, o około 2 proc. Podaż złota minimalnie wzrosła o 1 proc. Wzrosty zanotowało wydobycie z kopalni – aż o prawie 6 proc. Tymczasem gwałtowny spadek dotknął recykling złota, bo aż o 13 proc., co stanowi najgorszy wynik od sierpnia 2007 roku. Handel złomem złota może być segmentem strony podaźowej, który może odczuć największe problemy. Pozytywna sytuacja ekonomiczna w wielu gospodarkach powoduje mniejsze zainteresowanie sprzedażą złomu złota, m.in. w postaci biżuterii przez obywateli. Równocześnie spadająca cena złota, przy niskich marżach procentowych w tej branży może przelożyć się na gwałtowny spadek zysków, co spowoduje trudności dla wielu firm działających na tym rynku.



BARTŁOMIEJ KNICHNICKI
Mennica Skarbowa SA

Rodzaj aktywa	USD/PLN	Cena w USD				Cena w PLN			
		Złoto	Srebro	Platyna	Pallad	Złoto	Srebro	Platyna	Pallad
Kurs na 23.05.2014	3,0454	1293	19,4	1469	828	3937	59,2	4472	2522
Kurs na 30.04.2014	3,0276	1291	19,2	1421	807	3909	58,1	4301	2444
Zmiana kursu	0,6%	0,1%	1,3%	3,4%	2,6%	0,7%	1,9%	4,0%	3,2%